

Joanna Ryszkiewicz

Potencjał dziedzictwa kultury żeglarskiej dla rozwoju turystyki kulturowej

Turystyka Kulturowa nr 4, 57-71

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Joanna Ryszkiewicz, AWF Poznań

Potencjał dziedzictwa kultury żeglarskiej dla rozwoju turystyki kulturowej

Słowa klucze: dziedzictwo kultury żeglarskiej, turystyka kulturowa

Streszczenie

Artykuł stanowi przegląd atrakcji turystycznych związanych z kulturą żeglarską w Polsce oraz systematyzuje jej aspekty w ramach różnych form turystyki kulturowej. We wstępie zaprezentowano definicję żeglarstwa, kultury i turystyki kulturowej. Kolejną część to wprowadzenie w kulturę żeglarską, z uwzględnieniem źródeł jej powstania, tradycji oraz wpływającej na jej kształt symboliki, a także zasady etykiety i etyki żeglarskiej, które znajdują odzwierciedlenie we wszystkich aspektach kultury żeglarskiej. Poszczególne elementy kultury żeglarskiej podzielone zostały ze względu na poszczególne formy turystyki kulturowej, w które się wpisują. Są nimi: turystyka muzealna, turystyka obiektów przemysłowych i technicznych, turystyka eventowa oraz turystyka kulinarna. W ramach powyższego podziału scharakteryzowano każdą z form poprzez m.in. wystawy muzealne, szlak latorń morskich, statki udostępniane do zwiedzania dla turystów, tawerny oraz różne imprezy żeglarskie (takie jak zlot żaglowców, koncerty szant, pokazy filmów czy targi żeglarskie). Przegląd zamykają tawerny, jako miejsca gastronomiczne ściśle związane z kulturą żeglarską. Poczynione przez autorkę artykułu obserwacje ruchu turystycznego do miejsc związanych z kulturą żeglarską pozwoliły założyć, iż jest to dziedzictwo, które będzie się cieszyło coraz większym zainteresowaniem ze strony turystów. Daje to podstawy do włączania atrakcji związanych z kulturą żeglarską do oferty turystyki kulturowej w Polsce (co może przyczynić się do jej dalszego rozwoju) oraz do wdrażania ciekawych produktów turystycznych, skierowanych zarówno do Polaków, jak i cudzoziemców.

Wstęp

Żeglarstwo to „rodzaj aktywności ludzkiej, związanej z uprawianiem sportu, turystyki i rekreacji na sprzęcie o napędzie żaglowym” [Zajewski 1996, s. 479]. Ze względu na swoją specyfikę – mieszankę adrenaliny, poczucia wolności i uroków otaczającej przyrody – aktywność ta dla wielu staje się niezapomnianą przygodą. Nie musi się ona jednak kończyć w momencie „zejścia na ląd”. Dzięki bogatemu dorobkowi kultury żeglarskiej na jej miłośników czeka wiele propozycji, które mogą być ciekawym sposobem spędzania czasu wolnego i uzupełnieniem w rozwijaniu pasji żeglarskiej. Dorobek ten może być atrakcyjny także dla osób, które z różnych powodów nie żeglują. Czasem jest to pierwszy krok w kierunku fascynacji światem żeglarstwa, która dla wielu zmienia się w przygodę trwającą przez całe życie. Celem niniejszego artykułu jest zaprezentowanie atrakcji turystycznych odwołujących się do świata żeglarstwa oraz przegląd form turystyki kulturowej z nim związanych. Dokonano przeglądu tych elementów kultury żeglarskiej, które mogą stanowić potencjał dla rozwoju turystyki kulturowej w Polsce. Aby poznać zjawisko, jakim jest turystyka do atrakcji kulturowych związanych z żeglarstwem, warto jednak zapoznać się najpierw z definicjami kultury i związanej z nią turystyki kulturowej.

Jeżeli chodzi o definicję kultury, to powszechne jest dziś przyjmowane jej pojęcie szerokie – „za kulturę uważa się zarówno wielkie wytwory ludzkiej działalności jak i mniej wybitne dzieła, kulturą jest język i kody porozumiewania się, a także normy i kodeksy moralne, kulturą jest każda instytucja zarówno historyczna, jak i aktualnie funkcjonująca, kulturą są tradycje i zwyczaje, wytwory sztuki i inne działalności artystyczne” [Wyszowska 2011, s. 242-243]. Kultura stała się przedmiotem zainteresowania turystyki, tworząc odrębną jej formę, nazywaną turystyką kulturową. Ten rodzaj podróży A. Mikos v. Rohrscheidt

definiuje jako „te wszystkie grupowe lub indywidualne wyprawy o charakterze turystycznym, w których spotkanie uczestników podróży z obiektami, wydarzeniami i innymi walorami kultury wysokiej lub popularnej albo powiększenie ich wiedzy o organizowanym przez człowieka świecie otaczającym jest zasadniczą częścią programu podróży lub stanowi rozstrzygający argument dla indywidualnej decyzji o jej podjęciu lub wzięciu w niej udziału”. Wśród walorów kulturowych decydujących o turystyczno-kulturowym charakterze podróży, w swojej definicji autor wylicza: „obiekty – zabytki, monumenty, budowle i zespoły urbanistyczne, dzieła sztuki itp.; wydarzenia – festiwale, koncerty, wystawy, festyny, akty religijne itd.; a także bardzo indywidualne wartości, jak przyrost wiedzy (zatem walor edukacyjny)” [Mikos von Rohrscheidt 2008, s. 31-32]. Kultura żeglarska wpisuje się więc w powyższe ramy znakomicie. Poniżej zaprezentowano jej specyfikę.

Źródła i symbole kultury żeglarskiej

„Statek był w czasach starożytnych narzędziem podróży i dziełem trudnej i wspaniałej sztuki szkatułniczej, która ucieleśniała ludzki geniusz, symbolizowała potęgę i możliwości człowieka. Stał się nieodzownym atrybutem władców. W tej postaci przybrał kształty nienaturalne, poświęcone wyłącznie potędze i ozdobie: budził zachwyt i grozę, stawał się ołtarzem kultu jednostek. W końcu średniowiecza statek żaglowy stał się nosicielem niezwyklej przygody odkryć geograficznych. W cieniu żagli uczeni i awanturnicy, odkrywcy i konkwistadorzy, zrywali kolejne zasłony tajemnic i ostatecznie pogrążyli w oceanach legendy o słupach Herkulesa i krańcach tego świata” [Głowacki 1970, s. 11].

Trudno nie zgodzić się z powyższymi słowami, jak również z opinią autorów *Zwyczajów i ceremoniału morskiego*, iż „w środowisku ludzi morza, jak chyba w żadnym innym istnieje moc przeróżnych zwyczajów i obyczajów. Każdy członek wielojęzycznej rodziny morskich narodów świata wnosił na przestrzeni wieków swój wkład do ogólnoludzkiego skarbcza tradycji marynarskich” [Koczorowski, Koziarski, Pluta 1972, s. 5].

F. Bujak, polski znawca historii cywilizacji, przypisywał główną siłę kultur nadmorskich nie liczebności społeczeństw, lecz ich ruchliwości. Uzasadniał to pisząc, iż siła woli, przedsiębiorczość i potężne wyładowanie energii cechują wszystkie społeczeństwa żeglarskie, wyćwiczone w walce z najpotężniejszym żywiołem. Morze dawało kupcom, politykom czy uczonym „szeroki oddech w piersi, jasne spojrzenie i nieograniczony niczym horyzont dla myśli i czynów”. Morze zbliżało ich i stykało z całym światem. Dzięki niemu łatwo przyswajano postępy techniki oraz nowe idee. Równocześnie świadomość swojej wartości i zaufanie do swoich sił wyrabiała w nich poczucie swojej wyższości i przywiązania do swej kultury i urządzeń, słowem silny patriotyzm... Życie narodów żeglarskich jest szybsze i bogatsze, a twórczość znacznie większa niż społeczeństw kontynentalnych [Głowacki 1970, s. 10].

J. Kania dorobek żeglarstwa określa mianem subkultury żeglarskiej. Jego zdaniem żeglarstwo, z własnym przekazem adresowanym do otoczenia, tworzy wielce atrakcyjny i oryginalny wizerunek aktywności indywidualnej, silnie połączonej z wymogami pracy zespołowej w szczególnych warunkach zmagania się z konkretnym żywiołem (wodą, wiatrem itd.). W obyczajowości żeglarstwa zachowało się wiele elementów nawiązujących do specyfiki i warunków, w jakich kiedyś odbywało się pokonywanie znacznych odległości pod żaglami. I choć siła oddziaływania tego image'u słabnie na przestrzeni lat, to jest ona wciąż bardzo wyrazista. Za najbardziej rozwiniętą formę aktywności twórczej subkultury żeglarskiej J. Kania uważa obecnie muzykę szantową. Wśród innych równie ważnych, choć może mniej widocznych form aktywności wymienia: rękodzieło, malarstwo, fotografię, twórczość literacką, czy nawet filmową [Kania 2009, s. 61].

Na wizerunek i dorobek żeglarstwa miało wpływ przywiązanie do form zewnętrznych i etykiet. Jak podaje W. Głowacki, w początkach XX w. w gronie klubowiczów mówiło się o „królewskim sporcie” i o „błękitnej krwi płynącej w krwi jachtsmenów”, dbano

o nieposzlakowaną biel czapek i spodni, o strzeliste maszty flagowe, parady, gale, przyjęcia i uroczystości. Domagano się przywilejów banderowych, najdalej posuniętej swobody i niezależności organizacyjnej” [Głowacki 1970, s. 179].

Etykieta żeglarska tworzyła się przez wieki na pokładach wielkich statków żaglowych, by następnie przenieść się na mniejsze turystyczno-rekreacyjne jachty, a zasady z niej wynikające miały istotny wpływ na całą kulturę żeglarską. Do czterech zagadnień, w ramach których można zawrzeć tradycję, obyczaj i zwyczaje żeglarskie, Wysocki zalicza: wygląd i postawę załogi, wygląd jachtu, kurtuazję w stosunkach zewnętrznych i wzajemnych załogi oraz etykietę flagową [Wysocki 1987, s. 76].

Najważniejsze normy wynikające z etyki żeglarskiej przekazywane są z pokolenia na pokolenie niczym dekalog. Wśród najważniejszych jej elementów, zapisanych w encyklopedii żeglarstwa znajdują się:

1. Nakazy: oddawania honorów banderze przy wchodzeniu na pokład jachtu; utrzymywania jachtu w odpowiednim klarze; zachowania wśród załogi stosunków hierarchicznych, opartych na kryterium kwalifikacji pełnionych na pokładzie funkcji, stosowania ściśle określonych sposobów pozdrawiania innych jachtów i oddawania honorów okrętom marynarki wojennej, zachowania ciszy i spokoju podczas manewrów; stosowania odpowiedniej odzieży wyjściowej i noszenia w odpowiedni sposób odznak klubowych i organizacyjnych; zdejmowania lub wycierania obuwia przed wejściem na pokład;
2. Zakazy: wyrzucania i wylewania za burtę (zwłaszcza w porcie lub na przystani) nieczystości; wystawiania poza burtę w czasie żeglugi przedmiotów i części ciała (np. moczenia nóg), wchodzenia na obcy jacht bez pytania o zgodę; zakłócania spokoju innym żeglarzom, dobijania bez pytania o zgodę do burty innej jednostki; gwizdania na pokładzie; kotwiczenia bądź – w przypadku mieczowych jachtów śródlądowych – sztrandowania jachtów w bezpośrednim sąsiedztwie innych jednostek bez pytania o zgodę;
3. Etykieta flagowa – stanowiąca zbiór norm odwołujących się zarówno do zwyczajów i tradycji, jak i do obowiązujących przepisów resortowych, państwowych i międzynarodowych, regulujących sposób podnoszenia i noszenia przez jachty flag, bander i proporców.

Przestrzeganie wyżej wymienionych norm uznawane jest za świadectwo wysokich kwalifikacji i wysokiej kultury żeglarza [Czajewski 1996, s. 72].

Kultura żeglarska była i jest źródłem inspiracji dla wielu artystów. Wśród symboli i motywów przejawiających się w wytworach artystycznych wymienić można m.in.: wzór biało-granatowych pasów z czerwonymi elementami, który stał się kanonem powracającym co jakiś czas na wybiegach najslawniejszych projektantów mody; kotwicę, sekstant, koło sterowe, busole, kompas, wizerunek starych map, węzły, różę wiatrów, latarnię morską, wizerunek żaglowca. Przykładowe symbole kultury żeglarskiej przedstawiono na ryc. 1 i 2.



Ryc. 1 i 2. Symbole żeglarskie
Źródło: pl.freepik.com

W dalszej części artykułu wskazano, w ramach których form turystyki kulturowej można poznawać dziedzictwo związane z żeglarstwem i marynistyką.

Turystyka muzealna o tematyce żeglarskiej

Tym, co znajduje się dziś coraz częściej w obszarze zainteresowań współczesnych turystów kulturowych, są muzea. „Istotą turystyki muzealnej jest odwiedzanie instytucji muzealnych i korzystanie z ich oferty kulturalnej” [Wyszowska 2011, s. 256].

Muzea charakteryzują się silnym oddziaływaniem na świadomość turystów. Ich zwiedzanie jest we współczesnym świecie zjawiskiem społecznym, w którym biorą udział miliony ludzi. Ekspozycje muzealne stały się jednym z ważniejszych motywów podjęcia podróży przez turystę XXI wieku, zwłaszcza kulturowego. Powstanie muzeum w wielu miejscowościach oznacza „wpisanie” ich na turystyczną mapę kraju, a nawet Europy [Jędrusiak 2009, s. 39]. Zdecydowana większość muzeów poświęconych tematyce marynistycznej w Polsce znajduje się w północnej części kraju, wokół miast i miejscowości będących ośrodkami żeglarskimi. Jednakże, tematyka ta często jest też przedmiotem zainteresowania innych muzeów na terenie całego kraju. W dalszej części artykułu zaprezentowano najważniejsze muzea i wystawy poświęcone kulturze żeglarskiej i tematyce marynistycznej w Polsce.

Pierwszym z nich jest muzeum gdańskie, nazwane Centralnym Muzeum Morskim, które za swoje posłannictwo przyjęło „ochronę dziedzictwa nautologicznego poprzez gromadzenie i zabezpieczanie zabytków związanych z żeglugą, szkutnictwem, okrętownictwem, rybołówstwem oraz upowszechnianie wiedzy o nich, a także o morskiej historii Polski i jej gospodarce. Muzeum realizuje swoją misję poprzez prace badawcze, konserwację zabytków, organizację wystaw i uczestnictwo w stowarzyszeniach muzealnych” [www.cmm.pl]. Do najciekawszych eksponatów muzeum należy statek „Dar Pomorza”, który otrzymał swą nazwę w 1929 roku dla upamiętnienia ofiarności pomorskiego społeczeństwa, z którego datków udało się zakupić fregatę. Od 1982 roku statek stał się własnością muzeum. Obecnie znajduje się on w Gdyni. Dla zwiedzających udostępniono m.in. pokład, międzypokład, maszynownię, dziobówkę, kuchnię oraz magazyn żagli. Kolejny statek – eksponat w kolekcji muzeum – to „Sołdek” – pierwszy oddany do eksploatacji w historii polskiego przemysłu stoczniowego statek pełnomorski. Zwiedzając „Sołdka” (fot. 1) mamy możliwość zapoznania się z zabytkową konstrukcją rudowęglowca z pokładem typu szanćowego, czterema ładowniami i nadbudówkami na śródokręciu i rufie.



Fot. 1. Statek „Sołdek”

Źródło: fot. Renard Obst

Przy gdańskim muzeum powstaje obecnie Ośrodek Kultury Morskiej, który na tą chwilę jest największą inwestycją muzealną w Europie w ramach priorytetu Ochrona Europejskiego Dziedzictwa Kulturowego. W ośrodku zastosowane zostaną technologie multimedialne, interaktywne techniki przekazu, oryginalne prezentacje audiowizualne oraz komputerowe wizualizacje, które mają wnieść nową jakość w proces edukacji morskiej. W Ośrodku zostanie zaprezentowana interaktywna wystawa stała „Ludzie – statki – porty”, stała ekspozycja „Łodzie ludów świata” oraz wystawy czasowe. Odbywać się będą warsztaty edukacyjne i lekcje muzealne, a także warsztaty konserwatorskie i warsztaty archeologii podwodnej. Zwiedzający będą mieli możliwość uczestniczenia w pracach konserwatorskich. W muzeum będą wykorzystane technologie multimedialne, interaktywne techniki przekazu,

oryginalne prezentacje audiowizualne oraz komputerowe wizualizacje. Fot. 2 i 3 przedstawiają Ośrodek Kultury Morskiej oraz żaglowiec Dar Pomorza.



Fot. 2. Ośrodek Kultury Morskiej
Źródło: www.cmm.pl



Fot. 3. Żaglowiec Dar Pomorza
Źródło: www.cmm.pl

Ważnym miastem dla miłośników dziedzictwa kultury żeglarskiej jest także Sopot, w którym mieści się Muzeum Współczesnego Rękodzieła Marynistycznego. W muzeum zorganizowano kilkanaście ekspozycji stałych, m.in: „Pomorska Szopka” – szopki zawierające elementy marynistyczne, „Rybackie Scenki Rodzajowe” – rzeźba ludowa, „Pomorskie Łodzie i Kutry” – modele rybackich łodzi i kutrów, które łowiły na Bałtyku w ciągu ostatnich 100 lat, „Rękodzieło Marynistyczne” – precjoza wykonywane przez ludzi bez formalnego wykształcenia w tym temacie z pasji i miłości do morza (marynarze, rybacy), „Malarstwo Marynistyczne”, „Mesa Kapitana Morgana” – mesa dawnego żaglowca i salonu kapitańskiego, „Warsztat cieśli okrętowego” – pokazujący narzędzia szkutnika, rzeźbiarza i cieśli okrętowego Marcela Bielińskiego z Górek Zachodnich oraz Galeria „Malarze Gdyni” – pierwsza w Polsce galeria sformatowana tylko na współczesne malarstwo dotyczące Gdyni i na współczesne malarstwo marynistyczne [www.museo.pl].

Na Helu, w Muzeum Obrony Wybrzeża zorganizowano natomiast wystawę poświęconą Karolowi Olgierdowi Borhardtowi – kapitanowi żeglugi wielkiej, znakomitemu i cenionemu polskiemu pisarzowi maryniście, autorowi legendarnej powieści „Znaczy Kapitan”, która stała się obowiązkową pozycją w bibliotece niejednego żeglarza. W sali poświęconej kapitanowi z wielkim pietyzmem odtworzono jego pokój, w którym znajdziemy meble, książki, przedmioty osobiste, maszynopisy i obfitą korespondencję Kapitana. Muzeum prowadzi również sprzedaż książek autora.

Najnowszą wystawą Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu jest czasowa wystawa zatytułowana „Navigare necesse est”. Udostępniona jest dla zwiedzających od 14 maja 2011 roku do 30 marca 2013 roku. Podczas zwiedzania interaktywnej wystawy poświęconej przyrządom nawigacyjnym można zbadać zjawisko dewiacji kompasu, doświadczalnie sprawdzić działanie przechyłomierza czy odkryć znaczenie okrętowych flag kodowych. Oprócz map i kompasów na wystawie zaprezentowano eksponaty kolekcjonerskie, jak Laska Jakuba i Astrolabium – średniowieczny komputer. Fragmenty opisywanej wystawy przedstawiają fot. 4 i 5.



Fot. 4. i 5. Wystawa „Navigare necesse est” – Muzeum Oręża Polskiego w Kołobrzegu

Źródło: www.muzeum.kolobrzeg.pl

Zbiory Działu Morskiego należącego do Muzeum Narodowego w Szczecinie prezentowane są z kolei na dwóch wystawach: „Dzieje żeglugi na Bałtyku od VIII do XIX wieku” i „Polska na morzu w latach 1920 – 1945”. Pierwsza wystawa przedstawia historię opanowania Bałtyku przez narody nad nim mieszkające. Ekspozycję podzielono na 6 części wyróżniających odrębne okresy historyczne w dziejach Morza Bałtyckiego. Druga wystawa obrazuje osiągnięcia polskiej gospodarki morskiej w okresie międzywojennym. Zaprezentowana została budowa portu pełnomorskiego w Gdyni i utworzenie przedsiębiorstw armatorskich [www.muzeum.szczecin.pl]. Ekspozycje zaprezentowane w ramach poszczególnych wystaw podzielić można na kilka części. Pierwsza z nich to okrętowe urządzenia pokładowe, elementy konstrukcyjne statków, wyposażenie bosmańskie, a także urządzenia napędowe. Kolejna umożliwia zapoznanie się z przyrządami i pomocami nawigacyjnymi, w tym zbiorami historycznymi i współczesnymi mapami morskimi oraz urządzeniami łączności radiowej. Ostatnią znaczącą część zbiorów stanowią modele redukcyjne jednostek pływających, na które składają się: statki handlowe, portowe i pomocniczy tabor pływający oraz okręty i statki historyczne.

Ciekawa wystawa Muzeum Narodowego poświęcona żeglarstwu zorganizowana została przy pomocy Zachodniopomorskiego Okręgowego Związku Żeglarskiego. Wystawa zatytułowana „Z dziejów żeglarstwa polskiego na Pomorzu Zachodnim 1945-2010”, przedstawiała rzadko ekspozycjonowaną w muzealnictwie dziedzinę – jachting. Otwarcie wystawy odbyło się w ramach Dni Morza – Sail Szczecin (11.06-23.08.2010). Ekspozycji wyjątkowości dodał fakt, iż była ona przygotowywana przy dużym udziale samych żeglarzy, społeczników skupionych w Zachodniopomorskim Okręgowym Związku Żeglarskim. Na wystawie pokazano niektóre dokonania szczecińskich żeglarzy, chlubnie wpisujące się w tworzoną od 1945 roku historię polskiego żeglarstwa w Szczecinie i pobliskim regionie.

Na szczególną uwagę zasługuje również działalność Muzeum Marynarki Wojennej w Gdyni, które od wielu lat propaguje kulturę żeglarską organizując czasowe wystawy poświęcone żeglarstwu w muzeach w całej Polsce. Od 2000 roku wystawa „W świetle dawnych żaglowców” prezentowana jest m.in. w Nowym Sączu, Bydgoszczy, Toruniu, Włocławku i Suwałkach. W Czernichowie k. Żywca, z okazji Dni Morza przygotowano wystawę fotograficzną pt. „Ludzie, morze, okręty”. W Klubie Marynarki Wojennej Riwiery w Gdyni powstała wystawa „Fala za falą. Życie codzienne na okrętach Polskiej Marynarki Wojennej w okresie II wojny światowej”. Fotografie przedstawione na wystawie, powstałe z negatywów zbiorów Biblioteki Raczyńskich w Poznaniu, portretują marynarzy w czasie ich powszednich obowiązków na okręcie. Najnowszym projektem Muzeum Marynarki Wojennej jest wystawa „Morza, ludzie, żaglowce”, zapoczątkowana w Muzeum Ziemi Leżajskiej w Leżajsku, która przedstawia historię rozwoju żeglarstwa od czasów starożytności po czasy współczesne. Na wystawie obejrzyć można konstrukcje okrętów i statków z napędem

wiatrowym zilustrowane historycznymi i współczesnymi modelami jednostek pływających, obrazami, grafikami, rycinami i rysunkami. Ponadto ekspozycje uzupełniono o broń, wyposażenie nawigacyjne i mapy, oprzyrządowanie żeglarskie, elementy takielunku oraz oflagowanie okrętów.

Turystyka obiektów przemysłowych i technicznych związanych z żeglarstwem

Turystyka obiektów przemysłowych i technicznych „obejmuje podróże turystyczne, ukierunkowane głównie na zwiedzanie historycznych lub czynnych obiektów związanych z wydobywaniem surowców, produkcją masową i techniką, o ile aspektem wiodącym tych podróży lub głównym motywem ich podjęcia jest zapoznanie się z historią i rozwojem tych zakładów, obiektów lub urządzeń” [Mikos von Rohrscheidt 2008, s. 121].

Obiekty poprzemysłowe i zabytki techniki są coraz częściej adaptowane do funkcji związanych nie tylko z kulturą i handlem, ale i turystyką i rekreacją. Jak zauważa P. Koralewska zainteresowanie tą formą turystyki stale rośnie [Koralewska 2009, s. 203].

Każdy, kto choć raz żeglował po morzu wie, jak ważną funkcję spełniają latarnie morskie, którymi są znaki nawigacyjne w postaci charakterystycznej wieży umieszczonej na brzegu lub w wodzie wysyłające sygnały świetlne [Czajewski 1996]. Pojawienie się światła latarni pozwala na ustalenie pozycji statku, jest zapowiedzią zbliżającego się brzegu, drogowskazem bezpiecznie prowadzącym do portu.

Historia najstarszych latarni morskich sięga czasów starożytnych. Pierwsze wzmianki o kolumnach, na których rozpalano ogień pochodzą z portu w Pireusie i sięgają 400 r. p.n.e. Do najsłynniejszych starożytnych konstrukcji zalicza się latarnię na wyspie Faros u wejścia do Aleksandrii. Monumentalna budowla wysokości ponad 100 m., której budowa trwała 17 lat, wzbudzała tak wielkie wrażenie, iż została uznana za jeden z cudów świata. Niestety została zniszczona przez trzęsienie ziemi w XIV w. Druga najsłynniejsza budowla to latarnia mająca postać posągu Heliosa na wyspie Rodos (III w. p.n.e.).

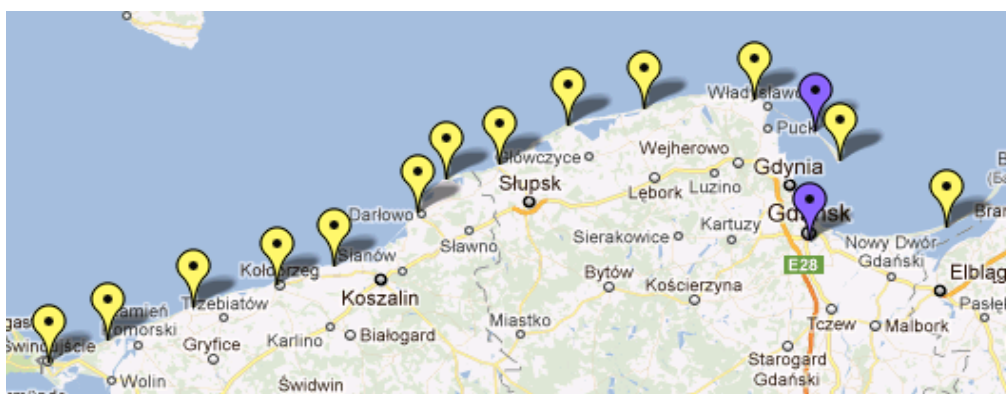
Odwiedzając latarnie dowiemy się, jak na przestrzeni lat funkcjonowania zmieniał się sposób ich zasilania. Początkowo był to ogień z drewna, potem węgiel, oleje mineralne i gaz, co wiązało się z koniecznością ciągłej obsługi latarni przez latarnika. Obecnie latarnie, których na całym świecie jest kilka tysięcy, zasilane są żarówkami elektrycznymi. Z uwagi na postęp technologiczny, który dotarł już na pokłady zarówno dużych statków, jak i mniejszych jachtów turystyczno-rekreacyjnych, pierwotne znaczenie latarni zwłaszcza w ostatnim czasie bardzo szybko maleje. Mimo to, budowle te nie odchodzą w zapomnienie, a wręcz przeciwnie, na całym świecie stają się obiektami zainteresowania turystów, nie tylko jako pomniki techniki i historii, ale również świadkowie romantycznych historii związanych z morzem, pełne mrocznych, fascynujących opowieści. Większość z nich jest udostępniana do zwiedzania, stając się lokalnymi atrakcjami. Z uwagi na swą wysokość latarnie pełnią zazwyczaj funkcję punktów widokowych, umożliwiających podziwianie otaczającego je krajobrazu.

W Polsce, ciekawą atrakcją turystyczną związaną z kulturą żeglarską i wpisującą się w nurt turystyki obiektów przemysłowych i technicznych jest szlak związany właśnie z latarniami – Szlak Latarni Morskich Polskiego Pobrzeża. Obecnie na polskim wybrzeżu znajduje się 15 czynnych latarni, z czego 13 udostępniono dla turystów. Przemierzając się wzdłuż wybrzeża Bałtyku ze wschodu na zachód latarnie morskie możemy zwiedzić w następujących miejscowościach: Krynica, Hel, Rozewie, okolice Łeby (Stilo), Czołpino, Ustka, Jarosławiec, Darłowo, Gąski, Kołobrzeg, Niechorze, Kikut, Świnoujście. Wszystkie latarnie zostały włączone w Szlak o długości 615 km, który cieszy się dużym zainteresowaniem wśród turystów. Fotografia 6. przedstawia banner reklamujący Szlak Latarni Morskich Polskiego Wybrzeża, dostrzeżony w miejscowości Darłowo w roku 2011. Rozmieszczenie obiektów przedstawiono na ryc. 3.



Fot. 6. Banner reklamujący Szlak Latarni Morskich Polskiego Wybrzeża

Źródło: własne



Ryc. 3. Rozmieszczenie czynnych latarni morskich na polskim wybrzeżu (kolorem żółtym oznaczono latarnie udostępnione do zwiedzania)

Źródło: Opracowanie własne na podstawie googlemaps.com

Dla miłośników budowli nawigacyjnych przygotowana jest również wystawa miniatur latarni morskich, której otwarcie planowane jest na 2012 rok w Niechorzu. Modele



latarni wykonane zostaną w skali 1:10 i wiernie odtworzone. Na szczycie każdej z nich, jak w oryginale znajdować się będzie laterna ze światłem, charakterystycznym dla każdej latarni. Projekty latarni przedstawia fot. 7.

Fot. 7. Miniatury latarni morskich – wystawa w Niechorzu

Źródło: www.park-miniatur.com

Turystyka eventów żeglarskich

Zgodnie z definicją I. Wyszowskiej „głównym celem podróży turystyki eventowej jest uczestnictwo w specjalnie inscenizowanych imprezach o charakterze kulturalnym (np. festiwale muzyczne, przedstawienia, konkursy, uroczystości)” [Wyszowska 2011, s. 257]

We współczesnym świecie obserwujemy nieustanny wzrost liczby różnorodnych festiwali i imprez, które są coraz popularniejszą formą spędzania czasu wolnego. Sprzyjają one rozwojowi turystyki i wzbogacają życie ludzi [Buczkowska 2009, s. 91]

Jedną z najbardziej widowiskowych imprez żeglarskich w Polsce, przyciągających rzesze zainteresowanych, jest Tall Ship Races – zlot żaglowców połączony z regatami,

wymianą załóg i imprezami towarzyszącymi. Trasa regat wiedzie przez różne państwa i porty, aż do portu finałowego.

Regaty i zloty Tall Ship Races to wielkie święto żeglarzy – zwłaszcza młodych, bo przepisy wymagają, aby połowa załogi była w wieku 15-25 lat. Dla międzynarodowej braci otwierają się miasta, a sportowe zmagania, marynarskie gry i zabawy, biesiady w pubach i na ulicach wciągają także mieszkańców i turystów, którzy specjalnie przyjeżdżają na zloty. Jest to wyjątkowa okazja do poznania tradycji, poczucia klimatu pracy oraz życia na dawnych i współcześnie budowanych żaglowcach, przeżywających dzisiaj swój renesans. „Poczuć wiatr w żaglach” można również śpiewając szanty, słuchając „morskich opowieści” czy oglądając parady żaglowców żegnających gościnne porty [www.szczecin2007.pl].

Pierwszy tego typu zlot pod nazwą „Operacja Żagiel” zorganizowany został w 1938 r. z inicjatywy szwedzkiego kapitana Schumburga w Sztokholmie. Wzięły w nim udział 22 żaglowce z 11 państw, w tym polski „Dar Pomorza”. Kolejny zorganizowano po II wojnie światowej w 1956 r. w Dartmouth. Od tego czasu spotkania odbywają się regularnie, co dwa lata dla dużych żaglowców, a dla mniejszych co rok, za każdym razem w innym porcie. Po raz pierwszy przyznanie Polsce prawa organizacji imprezy przypadło po zwycięstwie jachtu „Dar Pomorza” w regatach w 1972 roku. W lipcu 1974 roku żaglowce zawinęły do portu w Gdyni. Miasto to zostało organizatorem zlotu również w roku 1992, 2003 i 2009, w 2000 impreza gościła w Gdańsku, a w 2007 w Szczecinie, przekraczając rekordową liczbę ponad 2 mln odwiedzających [Czajewski 1996, s. 237-238]. Fragmenty zlotu przedstawiono na fot. 8. i 9. Tytuł organizatora imprezy trafił w ręce Szczecina ponownie, miasto będzie gościło żaglowce w sierpniu 2013 roku. Logo zlotu 2013 przedstawia ryc. 4.



Ryc. 4 . Logo Tall Ship Races 2013

Źródło: www.szczecin.eu



Fot. 8. Tall Ship Races 2007 – Szczecin

Źródło: www.infotuba.pl



Fot. 9. Tall Ship Races 2007 – Szczecin

Źródło: www.601100100.pl

Kulturę żeglarską i imprezy w tym temacie trudno wyobrazić sobie bez śpiewu, który towarzyszył marynarzom na pokładach statków od niepamiętnych czasów. Pieśni morskie zwane szantami wykonywane były na dawnych żaglowcach w celu utrzymania rytmu i tempa pracy zespołowej wykonywanej przy obsłudze pomp zęzowych, wybieraniu kotwicy, czy stawianiu żagli. Dziś szanty są często ważnym elementem żeglarskich imprez. Ich rodowód sięga najprawdopodobniej czasów paleolitu. Burzliwy rozwój nastąpił w I poł. XIX w., co związane było z rozkwitem żeglugi handlowej i transportu morskiego. Sposób wykonywania

szant charakteryzował się swoistym podziałem ról: zwrotki lub wersety wyśpiewywał szantymen nadający pracy rytm i tempo, a refren lub pokrzyk – grupa marynarzy wykonujących równocześnie pracę zespołową. Mówiono, iż „pieśń to dziesięciu ludzi przy linie”, podkreślając w ten sposób przydatność tej pieśni podczas zbiorowej pracy. Szanty śpiewane były w zasadzie *a capella*, niekiedy przy akompaniamencie harmonii lub skrzypiec [Czajewski 2006, s. 368]. W czasach współczesnych, gdy szanty przestały pełnić swą pierwotną rolę, stały się elementem tradycji i obyczajowości żeglarskiej. W Polsce ten gatunek muzyki cieszy się niesłabnącym powodzeniem, co przejawia się w ilości zespołów grających muzykę szantową, którą prezentują podczas licznie organizowanych koncertów.

Do jednej z najbardziej znanych szant należą „Morskie opowieści” – jest to prosta, łatwo wpadająca w ucho pieśń, posiadająca niezliczoną ilość zwrotek. Jej podstawą jest niezmienny refren i charakterystyczna melodia, do której powstają wciąż nowe teksty. Kolejne zwrotki tworzą żeglarze podczas wspólnego śpiewania zainspirowani własnymi przygodami i fantazją. I choć nowe zwrotki często funkcjonują w wąskim gronie zainteresowanych osób, to te pierwsze znane są również poza kręgami żeglarskimi. Daje to podstawy, by szanty traktować jako niematerialne dziedzictwo kulturowe ludzkości.

Najważniejszym polskim festiwalem piosenki żeglarskiej jest Festiwal „Shanties”, organizowany od ponad 30 lat w Krakowie (fot. 9 i 10). Idea tej imprezy pojawiła się w 1981 roku. Wówczas zorganizowany festiwal miał charakter kameralnego spotkania (20 wykonawców i około 100 widzów) zainicjowanego przez kilku pasjonatów żeglarstwa i szant związanych z Młodzieżowym Klubem Morskim „Szkwał”. By zrozumieć wyjątkowość festiwalu trzeba rozważyć go przez pryzmat historii. Narodziny imprezy w czasie „dziejowej burzy” były wydarzeniem wyjątkowym, dającym sposobność do dobrej zabawy, buforem na rzeczywistość lat osiemdziesiątych. Wszystko to spowodowało, że pierwsza edycja spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem publiczności. Festiwal w niedługim czasie stał się imprezą na skalę ogólnokrajową i nie tylko żeglarską, a od 1987 roku także festiwalem międzynarodowym. Koncerty festiwalowe z małej kameralnej sali przeniosły się do CK Rotunda. Festiwal stał się jednym z największych w Europie i zyskał sobie miano najbardziej prestiżowego nie tylko w Polsce, ale i zagranicą, a dla wykonawców nie tylko z Polski udział w nim jest największym estradowym wyróżnieniem [www.shanties.pl].



Fot. 10. Festiwal Shanties 2010
Źródło: www.shanties.pl



Fot. 11. Koncert dla dzieci Shanties 2011
Źródło: www.shanties.pl

Poza krakowskim festiwalem, w Polsce istnieje wiele innych okazji do uczestnictwa w koncertach, na których można posłuchać tradycyjnych pieśni marynarzy. Poniżej przedstawiono wybrane propozycje:

1. Ogólnopolskie Spotkania z Piosenką Żeglarską Rafa – Radom
2. Bałtycki Festiwal Piosenki Morskiej – Gdynia
3. Festiwal Piosenki Żeglarskiej Keja – Długie
4. Łódzkie Spotkania z Piosenką Żeglarską Kubryk – Łódź

5. Festiwal Piosenki Żeglarskiej Kopyść – Białystok
6. Spotkania z Piosenką Żeglarską i Muzyką Folk „Szanty we Wrocławiu” – Wrocław
7. Festiwal Piosenki Żeglarskiej i Morskiej Szanty w Giżycku – Giżycko
8. Pływający Festiwal Piosenki Morskiej Wiatrak – Świnoujście
9. Festiwal Piosenki Żeglarskiej Tratwa – Chorzów
10. Szanta Claus – Poznań
11. Port Pieśni Pracy – Tychy
12. Szantki – Kędzierzyn-Koźle
13. Graniczna Kuźnia Szant – Zgorzelec
14. Festiwal Piosenki Żeglarskiej – Charzykowy Chojnice
15. Szantrapa – Szczecin
16. Suwalski Maraton Szantowy – Suwałki
17. Akademicki Festiwal Szantowy – Szantynalia – Częstochowa

Ciekawym wydarzeniem zapowiada się polsko-francuski projekt Odyseja Ekspedycja 2012, stworzony przez dziesięciu muzyków z zespołów Les Dienes i Orkiestra Samanta, którzy po raz kolejny wyruszą we wspólną, muzyczną podróż. Jak zapowiadają autorzy, projekt ten to widowiskowe, naelektryzowane mocnym brzmieniem i pozytywnymi wibracjami przedsięwzięcie. Koncerty odbędą się w Polsce, Francji i w ramach europejskich festiwali folkowych.

Stosunkowo nowym zjawiskiem jest natomiast organizowanie festiwali filmów poświęconych tematyce marynistycznej. Jednym z nich był Przegląd Filmów Żeglarskich „JachtFilm”, który odbył się w Warszawie w listopadzie 2011 roku. Pokaz był okazją do obejrzenia unikalnych filmów o najważniejszych wydarzeniach w historii polskiego i światowego żeglarstwa. Większość filmów składających się na program Przeglądu to dokumentalne filmy zrealizowane przez Telewizję Polską i od bardzo dawna nie emitowane w mediach – m.in. film o samotnym rejsie Leonida Teligi, o słynnych bałtyckich rejsach jachtu Generał Zaruski, o nieistniejącym już jachcie Zew Morza. Przegląd to także okazja do posłuchania opowieści o legendarnym komendancie Daru Pomorza – Kpt. Kazimierzu Jurkiewiczu. Oprócz tego zostało pokazanych kilka filmów zrealizowanych w ostatnich latach przez młodych twórców filmowych – m.in. znany już i nagradzany film „W poszukiwaniu legendy” z rejsu młodych śląskich żeglarzy na jachcie „Stary” przez Przejście Północno-Zachodnie, czy film Lecha Mikulskiego „Morze Twoimi oczami”. Podczas Przeglądu odbył się premierowy pokaz nakręconego w 2009 roku filmu o jednym z największych żaglowców na świecie pt. „Kruzenshtern”. Niewątpliwą atrakcją były również pokazy mało znanych, najnowszych w Polsce filmów pt. „Kon-tiki: wyprawa przez Pacyfik” oraz „Na głęboką wodę”. Pierwszy z nich to dokumentalny zapis z 1947 roku legendarnej podróży norweskiego odkrywcy i badacza Thora Hayerdahla na drewnianej tratwie przez Ocean Spokojny; drugi – opowieść o tragicznym epizodzie w trakcie największych regat oceanicznych Golden Globe z 1968 roku. Projekcjom filmów towarzyszą zapowiedzi i opowieści gości Przeglądu. Są to twórcy prezentowanych filmów, uczestnicy lub bohaterowie wydarzeń w filmach, których zadaniem jest wprowadzenie widzów w klimat filmów oraz opowiedzenie o okolicznościach i czasach, w jakich one powstawały. Jak zapowiadają organizatorzy planowane jest cykliczne organizowanie festiwalu, tak by na stałe wpisał się on w programy wydarzeń kulturalnych (www.jachtfilm.pl). Logo festiwalu przedstawia ryc. 5.



Ryc. 5. Logo festiwalu „JachtFilm”
Źródło: www.jachtfilm.pl

Rok wcześniej podobna impreza miała miejsce w ramach I Łódzkich Dni Żeglarstwa, kiedy to w maju 2010 roku zorganizowano „Sea it! Przegląd filmów marynistycznych”. W czasie festiwalu zaprezentowano 12 filmów, w tym m.in.: „Morze twoimi oczami”, „Sprawdzić siebie” i „Kruzenshtern”. Natomiast w ramach imprez towarzyszących Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Żeglarskiej „Shanties 2012” odbył się pokaz filmów „Shantoclip”. W ramach konkursu zaprezentowane zostały materiały filmowe, których treść była związana z szeroko pojętą kulturą marynistyczną. Do udziału zaproszono amatorów i profesjonalistów, wszystkich hobbystów i pasjonatów żeglarstwa, a spośród prezentowanych filmów wyłoniono zwycięzców.

Kolejną pozycją uzupełniającą kalendarz imprez żeglarskich są targi żeglarskie, zarówno duże imprezy ogólnopolskie jak i mniejsze regionalne. Podczas targów oprócz prezentacji jachtów żaglowych, łodzi motorowych, pontonów, skuterów i innych jednostek pływających, można zapoznać się z szeroką gamą akcesoriów żeglarskich, sprzętu asekuracyjnego i ratunkowego, instrumentów do nawigacji i elektroniki jachtowej. Na targach swoją ofertę przedstawiają producenci i dystrybutorzy odzieży żeglarskiej i sportowej, organizatorzy czarterów, przedstawiciele samorządów, marin czy firm oferujących programy dla turystyki związanej ze szkoleniami. Dla odwiedzających przygotowywane są warsztaty i konferencje poświęcone tematyce żeglarstwa. Jako imprezy towarzyszące organizowane są koncerty szant, pokazy fotografii marynistycznej oraz spotkania z zaproszonymi gośćmi. Dzięki bogatemu programowi wydarzenia targowe oprócz przedstawicieli profesjonalnej branży żeglarskiej, przyciągają również amatorów i pasjonatów żeglarstwa.

Do głównych imprez targowych organizowanych w Polsce należą:

1. Boat show – Poznań (listopad)
2. Wiatr i woda – Warszawa (marzec) – zdjęcia z targów przedstawiono na fot. 12 i 13
3. Targi Sprzętu Pływającego i Sportów Wodnych BOAT EXPO – Sosnowiec (luty)
4. GLOB – Międzynarodowe Targi Turystyki, Sprzętu Turystycznego, Żeglarskiego i Sportowego – Zabrze (marzec/kwiecień)
5. Targi Żeglarstwa, Sportów Wodnych i Rekreacji Pomerania Sail Expo – Szczecin (marzec)
6. Mazurskie Targi Sportów Wodnych – Giżycko (wrzesień)



Fot. 12. i 13. Targi Wiatr i Woda – Warszawa 2009

Źródło: www.wiatr iwoda.pl

Turystyka kulinarna

Jeżeli „istotną częścią programu lub decydującym motywem podjęcia podróży jest skorzystanie z ofert kulinarnych obcego kraju lub regionu, to wtedy wyjazd taki możemy zaliczyć do turystyki kulinarnej. Oprócz tego konieczne jest zapewnienie przede wszystkim wysokiej jakości podawanych potraw, zachowanie wymogu tradycyjnego ich przyrządzenia oraz odpowiedniego otoczenia dla spożywania posiłków (wystroju lokali, umeblowania,

ubioru personelu, a także oprawy muzycznej czy innego rodzaju oferty uzupełniającej” [Mikos von Rohrscheidt 2008, s. 155].

Turystyka kulinarna staje się coraz popularniejszym sposobem poznawania świata, nie tylko przez wyspecjalizowane grupy turystów, czy pracowników branży gastronomicznej, ale również przez podróżników poszukujących alternatywnych sposobów poznawania odmiennych kultur. Potrawy, czy produkty regionalne są samodzielnymi atrakcjami, bądź też stanowią część szerszego produktu turystycznego, tym samym podnosząc walory i atrakcyjność turystyczną całego regionu [Matusiak 2009, s. 313]. Takimi miejscami o unikalnej atmosferze, gdzie w tle słychać muzykę szantową, a rybne danie serwuje nam kelner przebrany za marynarza czy pirata, są tawerny. Tawerny są ważnym elementem podróży z kulturą żeglarską w tle i mogą być ważnym elementem produktu turystycznego opartego na kulturze żeglarskiej. Do tawerny powinien się udać zwłaszcza turysta kulturowy, idąc za przykładem „starych wilków morskich”. Zgodnie z definicją ten typ restauracji tradycyjnie jest miejscem przeznaczonym głównie dla żeglarzy, o wystroju nawiązującym do stylu dawnych włoskich, hiszpańskich czy angielskich oberży i szynków marynarskich. Obok funkcji gastronomicznej tawerny pełnią także rolę miejsca spotkań towarzyskich żeglarzy, a ich działalność ma sprzyjać upowszechnianiu kultury morskiej i żeglarskiej [Czajewski 1996, s. 393]. Popularność tawern sprawiła, że zaczęły one powstawać na terenie całej Polski, również z dala od głównych szlaków żeglugowych i portów. Począwszy od nadmorskich miejscowości takich jak Gdynia, Sopot czy Kołobrzeg, przez Krainę Wielkich Jezior Mazurskich – Giżycko, Mikołajki i Sztynort, tawerny znajdziemy również w Bydgoszczy, Warszawie, a nawet Rzeszowie, Tychach czy Krakowie. W tawernach menu nie jest ściśle określone, najczęściej serwuje się dania kuchni polskiej. W zależności od miejsca w restauracji podawane są często dania rybne, a także tradycyjny napój – grog – podawany niegdyś marynarzom na statkach, powstały na bazie rumu, wody, cynamonu i soku z owoców cytrusowych. Najważniejszym elementem tawerny jest jednak specyficzna atmosfera, na którą składają się wystrój – najczęściej nawiązujący do wyglądu statku (są i tawerny na statkach – np. na barce w Bydgoszczy), oprawa muzyczna oraz imprezy towarzyszące. Tym, co przyciąga miłośników tawern jest muzyka żeglarska – standardem jest muzyka szantowa, ale przychodzi się tu również pośpiewać szanty, np. w formie karaoke lub posłuchać koncertu ulubionego zespołu. Oprócz tego tawerny są miejscem biesiad, w których goście spotykają się



by porozmawiać, wymienić się doświadczeniami, „morskimi opowieściami” i wspólnie bawić. Przykładowy wystrój tawerny na podstawie „Zielonej Tawerny” w Gdyni przedstawia fot. 14.

Fot. 14. Wnętrze „Zielonej Tawerny” w Gdyni

Źródło: www.wyjdznamiaasto.pl

Podsumowanie

Wielkie odkrycia geograficzne; wspaniałe jednostki pływające po wodach całego świata; normy, zasady, niezliczone legendy i anegdoty; charakterystyczne wytwory rękodzieła, muzyka i literatura – to wszystko stanowi o ogromnym wkładzie żeglarstwa w dorobek kultury. Równie ważnymi z punktu widzenia turysty są bardziej współczesne przejawy kultury żeglarskiej, jak filmy czy różnego rodzaju eventy przybliżające niezwykle świat żeglarstwa osobom w nich uczestniczącym.

Niniejszy artykuł stanowił przegląd atrakcji turystycznych w Polsce reprezentujących dorobek kultury żeglarskiej oraz usystematyzował jej elementy w ramach poszczególnych form turystyki kulturowej. Pomimo tego, iż najczęściej atrakcji znajduje się w sąsiedztwie miejsc naturalnie związanych z żeglowaniem – wybrzeże Bałtyku, Kraina Wielkich Jezior Mazurskich, to kultura żeglarska rozwija się również w odległych zakątkach na terenie całej Polski. Obserwacje ruchu turystycznego do miejsc związanych z kulturą żeglarską nie pozostawiają wątpliwości, iż jest to tematyka, przyciągająca bardzo duże grono zainteresowanych osób, a także zachęcająca organizatorów do tworzenia coraz to nowszych form jej popularyzacji. Świadczy o tym chociażby rekordowa ilość odwiedzających zlot żaglowców Tall Ship Races, niesłabnące zainteresowanie organizowanym od ponad 30 lat festiwalem szant Shanties w Krakowie czy też powstawanie kolejnych form artystycznych przybliżających kulturę żeglarską – takich jak np. przeglądy filmów o tematyce marynistycznej (Warszawa, Łódź, Kraków).

Wśród sympatyków kultury żeglarskiej pewien niedosyt pozostawia brak nowoczesnego, kompleksowego muzeum. Pierwszym krokiem w tym kierunku jest powstanie Ośrodka Kultury Morskiej przy Centralnym Muzeum Morskim w Gdańsku – jak zapowiadają organizatorzy będzie to w pełni multimedialny, nowoczesny obiekt, którego wystawy będą miały interaktywny charakter. Ośrodek będzie udostępniony do zwiedzania w 2012 roku. W planach jest również powstanie Muzeum Morskiego w Szczecinie, dla którego projekt został wyłoniony drogą konkursową i czeka na realizację. Jak zapowiada architekt, muzeum będzie miało kształt kadłuba statku, który „zaparkował” przy Odrze, będą na nim trzy kondygnacje, a ostatnia z nich będzie tarasem z widokiem na wodę. W kwestii drugiego muzeum – Muzeum Żeglarstwa od lat trwają dyskusje, co do jego lokalizacji, o którą starają się zarówno Gdynia, jak i Świnoujście.

Dla pełnego zapoznania się z tematyką marynistyczną konieczne jest poznanie wszystkich jej aspektów. Dzięki szerokiej gamie atrakcji dla turystów takich jak wymienione w artykule muzea, latarnie morskie, koncerty, pokazy czy spotkania, poznawanie kultury żeglarskiej staje się ciekawą podróżą w ten jakże niezwykły i tajemniczy świat. Daje to wyraźne podstawy do włączania atrakcji związanych z kulturą żeglarską do oferty turystyki kulturowej w Polsce i tworzenia ciekawych produktów turystycznych. Jak pokazuje bowiem niniejszy artykuł, istnieje spory potencjał, który warto byłoby wykorzystać w celu dalszej popularyzacji turystyki kulturowej w kraju.

Bibliografia:

- Buczowska K., 2009, *Kulturowa turystyka eventowa*, [w:] K. Buczowska, A. Mikos v. Rohrscheidt (red.), *Współczesne formy turystyki kulturowej*, Wyd. AWF Poznań, Poznań, s. 91-118
- Bujak F., [cyt. za:] Głowacki, 1970, *Wspaniały świat żeglarstwa*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk
- Czajewski J. [red.], 1996, *Encyklopedia żeglarstwa*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa
- Głowacki, 1970, *Wspaniały świat żeglarstwa*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk
- Jędrusiak T., 2009, *Turystyka muzealna*, [w:] K. Buczowska, A. Mikos v. Rohrscheidt (red.), *Współczesne formy turystyki kulturowej*, Wyd. AWF Poznań, Poznań, s. 36-57
- Kania J., 2009, *Subkultura żeglarska w systemie komunikacji społecznej*, [w:] Kosiorowski Z. [red.], *Etyczne paradygmaty żeglarstwa w głównych nurtach komunikacji społecznej*, PZZ, Wyższa Szkoła Humanistyczna TTTWP, Warszawa – Szczecin
- Koczorowski E., Koziarski J., Pluta R., 1972, *Zwyczaje i ceremoniał morski*, Wydawnictwo Morskie, Gdańsk
- Koralewska P., 2009, *Turystyka przemysłowa (industrialna) do obiektów przemysłowych i technicznych*, [w:] K. Buczowska, A. Mikos v. Rohrscheidt (red.), *Współczesne formy turystyki kulturowej*, Wyd. AWF Poznań, Poznań, s. 201-222
- Matusiak A., 2009, *Turystyka kulinarna*, [w:] K. Buczowska, A. Mikos v. Rohrscheidt (red.), *Współczesne formy turystyki kulturowej*, Wyd. AWF Poznań, Poznań, s. 313-332

- Mikos von Rohrscheidt A, 2008, *Turystyka kulturowa. Fenomen. Potencjał. Perspektywy*, GWSHM Milenium, Gniezno
- Wysocki S., 1987, *Żeglarswo*, Wydawnictwo Sport i Turystyka, Warszawa
- Wyszowska. I., *Z badań nad turystyką kulturową w Wielkopolsce*, [w:] Wartecki A. [red.], 2011, *Vademecum menadżera turystyki i rekreacji*, Bogucki Wydawnictwo Naukowe, Poznań,

Wykorzystane portale internetowe obiektów i publicznych informatorów:
(dostęp do wszystkich portali sprawdzony w dniu 18 stycznia 2012 roku):

www.cmm.pl
www.museo.pl
pl.freepik.com
www.shanties.pl
www.jachtfilm.pl
www.lodznahoryzoncie.pl
www.szczecin.eu
www.park-miniatur.com/pl
www.helmuzeum.pl
www.muzeum.kolobrzeg.pl
www.muzeummw.pl
www.muzeum.szczecin.pl
www.infotuba.pl
www.601100100.pl
www.wyjdznamiaso.pl
www.wiatrywoda.pl

The potential of nautical culture heritage for cultural tourism development

Key words: nautical culture heritage, cultural tourism

Abstract: The article is a review of tourism attractions connected with nautical culture in Poland and systematizes it's forms within the framework of cultural tourism. In the first part, the author describes the motions of sailing, culture and cultural tourism. The next part is an introduction to nautical culture, considering the sources of its origin, tradition and symbols influencing its shape, as well as etiquette and nautical ethics which are reflected in all aspects of nautical culture. Individual elements of nautical culture were divided with regard to the forms of cultural tourism. The paper considers tourist attractions connected with the following forms of tourism: museum, industrial and technical buildings, event and culinary. Within the framework of the above-mentioned division, each form was characterized with the help of museum exhibitions, the lighthouse route, taverns and events such as Tall Ship Race, shanties concerts, maritime film shows and sailing fairs. The observations of tourism connected with nautical culture leave no doubt that this heritage will attract even a larger number of tourists. This gives basis to incorporating nautical tourism attractions into cultural tourism offer in Poland and introducing interesting tourist products, both for Polish and foreign tourists.